

# Rozwój Duchów

„Bóg stworzył wszystkie Duchy prostymi i nie posiadającymi wiedzy. Każdemu z nich wyznaczył misję, by mógł się uczyć i krok po kroku osiągać doskonałość poprzez poznawanie prawdy i zbliżanie się do Niego. Doskonałością tą jest dla nich wieczne szczęście bez żadnych zakłóceń. Duchy zdobywają wiedzę, doświadczając prób, które Bóg im wyznacza. Jedne znoszą te próby posłusznie i tym sposobem szybko osiągają swe przeznaczenie; inne zaś sprzeciwiają się im, i dlatego – z własnej winy – pozostają z dala od doskonałości i obiecanego szczęścia”.

– Wobec tego wydaje się, że u swego zarania Duchy są jak dzieci, pozbawione wiedzy i niedoświadczone, lecz stopniowo zdobywają brakujące umiejętności w kolejnych fazach życia; czy tak?

„Tak, właściwe porównanie; nieposłuszne dziecko pozostaje niewykształcone i niedoskonałe; odpowiednio do swego posłuszeństwa osiąga coraz więcej; jednak życie człowieka ma kres, a życie Duchów trwa nieskończenie”.

116. Czy są Duchy, które wiecznie pozostaną na niższych stopniach rozwoju?

„Nie; wszystkie w końcu będą doskonałe; Duchy te zmieniają się, lecz przemiany wymagają czasu; jak już bowiem powiedzieliśmy, sprawiedliwy i miłosierny ojciec nie może wiecznie trzymać swoich dzieci na wygnaniu. Chcielibyście, żeby Bóg, tak wielki, tak dobry, tak sprawiedliwy, był gorszy niż ludzie?!”

117. Czy przyspieszenie tempa doskonalenia się zależy od Duchów?

„Oczywiście; osiągają doskonałość w dłuższym lub krótszym czasie, odpowiednio do ich chęci i podporządkowania się woli

Boga. Czyż posłuszne dziecko nie uczy się szybciej niż nieposłuszne?”

118. Czy Duchy mogą cofnąć się w rozwoju?

„Nie; w miarę jak posuwają się do przodu, zaczynają rozumieć, co utrzymywało je z dala od doskonałości. Gdy jakiś Duch kończy próbę, posiada wiedzę, którą z niej wyniósł, a której nigdy nie zetraca. Może pozostać w tym samym miejscu, lecz nigdy cofnąć się”. 119. Czy Bóg nie mógłby oszczędzić Duchom prób, które muszą przejść, by osiągnąć pierwszy rząd?

„Jeśli Duchy zostałyby stworzone doskonałymi, to nie zasługiwałyby na korzystanie z dobrodziejstw tej doskonałości. Cóż by to była bowiem za zasługa bez wysiłku? Zresztą istniejące wśród nich różnice są niezbędne ich osobowościom; zadania, które realizują na różnych stopniach rozwoju, leżą w planach Opatrzności dotyczących powszechnej harmonii”.

Skoro w życiu społecznym każdy człowiek może zdobyć najwyższe stanowisko, należałoby także zapytać, dlaczego władca jakiegoś kraju nie awansuje do stopnia generała wszystkich swoich żołnierzy; dlaczego podrzędni urzędnicy nie są kierownikami; dlaczego wszyscy uczniowie nie są nauczycielami? Otóż między życiem społecznym i spirytystycznym istnieje następująca różnica: to pierwsze jest ograniczone i nie zawsze wystarcza czasu, by można było przejść wszystkie stopnie; drugie zaś jest nieskończone i każdemu daje możliwość osiągnięcia najwyższej pozycji.

120. Czy wszystkie Duchy pokonują etap zła, by osiągnąć dobro?

„Etap nie zła, lecz niewiedzy”.

121. Dlaczego niektóre Duchy szły drogą dobra, inne zaś drogą zła?

„Czyż nie mają wolnej woli? Bóg nie stworzył Duchów złymi; stworzył je prostymi i pozbawionymi wiedzy – to jest zdolnymi zarówno do czynienia zła, jak i dobra; te, które są złe, stały się takimi z własnej woli”.

122. W jaki sposób Duchy u swego zarania – to jest wtedy, gdy nie mają świadomości – mogą swobodnie wybrać między dobrem i złem? Czy posiadają jakąś zasadę, jakąś skłonność kierującą je na taką czy inną drogę?

„Wolna wola rozwija się, w miarę jak Duch uzyskuje samoświadomość. Gdyby do dokonania wyboru skłaniała go przyczyna niezależna od jego woli, to Duch nie byłby już wolny. Przyczyna ta leży nie w samym Duchu, lecz poza nim – to jest we wpływach, którym ulega lub nie, dzięki swej wolnej woli. Oto wielka ilustracja upadku człowieka i jego grzechu pierwotnego: jedni ulegli pokusie – inni się jej przeciwstawili”.

– Skąd pochodzą te wpływy?

„Od Duchów niedoskonałych, które próbują zawładnąć człowiekiem i zdominować go; które odczuwają przyjemność, doprowadzając ofiarę do upadku. To te Duchy chętnie przedstawia się pod postacią szatana”.

– Czy takiego wpływu Duch doświadcza tylko na początku swej drogi?

„Towarzyszy mu on przez całe spirytystyczne życie, aż do momentu, w którym osiągnie nad sobą taką władzę, że złe Duchy zrezygnują z dalszych prześladowań”.

123. Dlaczego Bóg pozwolił, by Duchy szły drogą zła?

„Jak śmiecie wymagać od Boga, by tłumaczył się ze swoich czynów! Myślicie, że jesteście w stanie pojąć Jego intencje? Możecie jednak sobie powiedzieć: mądrość Boga tkwi w ofiarowywanej każdemu wolności wyboru – każdy bowiem ma

zasługi odpowiednie do swych czynów”.

124. Skoro istnieją Duchy, które z zasady idą drogą absolutnego dobra, a inne absolutnego zła, to pewnie istnieją też stopnie pośrednie między tymi skrajnościami?

„Tak, oczywiście, i jest ich ogromna większość”.

125. Czy Duchy, które szły drogą zła, będą mogły osiągnąć tak samo wysoki stopień rozwoju jak te pozostałe?

„Tak, lecz dla nich wieczności będą o wiele dłuższe”.

Pod pojęciem wieczności należy rozumieć wyobrażenie, jakie Duchy niższe posiadają o czasie trwania ich cierpień – bowiem nie jest im dane przewidzieć ich końca; wyobrażenie to pojawia się zaś po każdej próbie zakończonej fiaskiem.

126. Czy Duchy, które osiągnęły wyższy stopień, przeszedłszy najpierw przez zło, są w oczach Boga mniej zasłużone niż pozostałe?

„Bóg patrzy na zabłąkanych w ten sam sposób i kocha wszystkich tym samym sercem. Duchy te zostały nazwane złymi, bo upadły: zanim do tego doszło, były tylko prostymi”.

127. Czy tworzone Duchy mają równe zdolności intelektualne?

„Są tworzone równymi, lecz ponieważ nie wiedzą, skąd pochodzą, trzeba, by działała ich wolna wola. Rozwijają się szybciej lub wolniej, zarówno pod względem inteligencji, jak i moralności”.

Duchy, które z zasady idą drogą dobra, niekoniecznie są z tego powodu doskonałe; jeśli nawet nie mają złych skłonności, to nie znaczy, że nie potrzebują nabrać doświadczenia i zdobyć

wiedzy koniecznej do doskonałości. Możemy je porównać z dziećmi, które bez względu na to, jak dobre są ich naturalne skłonności, muszą się jednak rozwijać, kształcić, a nie przechodzą raptownie od dzieciństwa do wieku dojrzałego; tak samo jednak jak istnieją ludzie dobrzy i źli od dziecka, podobnie istnieją dobre i złe Duchy od ich zarania; istotną różnicą jest natomiast fakt, że dziecko ma skłonności już uformowane, natomiast Duch w swych początkowych przemianach nie jest ani dobry, ani zły; posiada wszelkie skłonności i wybiera ten czy inny kierunek, według swej wolnej woli.

Więcej o reinkarnacji czytaj tutaj: [reinkarnacja](#)